

Ukraińcy masowo przemycają broń do Polski

24 lutego 2018

Kilka dni temu, polskie służby poinformowały o kolejnej próbie przemytu broni z Ukrainy do Polski. Miała ona miejsce w zeszłym miesiącu. Na granicy w Hrebennem, w województwie lubelskim zatrzymano dwie osoby, które chciały przewieźć granatniki. Przerzut broni z sąsiedniej Ukrainy do naszego państwa trwa od wielu miesięcy i może nieść ze sobą bardzo poważne konsekwencje, w tym banderowski terroryzm oraz wojnę domową.

To „coś” skonfiskowała ABW ukraiński przemytnikom. Bezwzględne wspieranie Ukrainy w jej dziwnej wojnie z Rosją zaczyna nam wychodzić bokiem. Odradzający się kult Bandery w zachodniej części tego kraju, i to tuż za naszą granicą, stanowi poważne niebezpieczeństwo dla Polski i Polaków. Dodajmy do tego ostatnie wielkie oburzenie probanderowskiego rządu w Kijowie naszą nowelizacją ustawy o IPN, zakazującą propagowania tej zbrodniczej ideologii.

Okazuje się, że te aż nawet winna obrzydliwej kolaboracji z Niemcami Ukraina, uważana za sojusznika, chętnie zarzuca Polakom mordowanie Żydów i udział w Holokauście. Jest to bezczelne, bo właśnie ukraińscy nacjonałiści wykazywali i nadal wykazują się obrzydliwym antysemityzmem, a na Wołyniu z rąk UPA i ukraińskiej czerni, zginęło również wielu Żydów.

W Polsce przebywa już kilka milionów Ukraińców. Nikt dokładnie nie wie ilu. Na podobnej zasadzie, do Europy Zachodniej wpuszczono miliony murzyńskich i muzułmańskich imigrantów. Tak jak wśród nich są islamscy terroryści, tak samo wśród wielu normalnych Ukraińców jest sporo apologetów zbrodniarzy z OUN/UPA. Są to neobanderowcy, którzy szczerze nienawidzą Polaków i są dumni z rzezi jaką naszym rodakom urządzili ich

dziadkowie.

Zalanie naszego kraju Ukraińcami, tak jak Europa robi z imigrantami z Afryki i Azji Wschodniej może zakończyć się dla wszystkich tragicznie. Wystarczy przypomnieć oświadczenie byłego Ministra Obrony, generała O Aleksandra Kuźmiuka, który zagroził nam rebelią ponad miliona Ukraińców żyjących obecnie na terenie Polski.

Z roku na rok, z Ukrainy do naszego kraju przemyca się coraz większe ilości broni i amunicji. Świadczą o tym statystyki – jeszcze w 2016 roku, straż graniczna przechwyciła 190 sztuk broni palnej i około 26 tysięcy sztuk amunicji. W kolejnym roku liczba zarekwirowanej broni na granicy wzrosła do 635 sztuk i przechwycono ponad 53 tysiące sztuk amunicji. Znany jest przypadek dwóch Ukrainek, które próbowały przemyścić do nas elementy działa przeciwlotniczego. Niestety jest to tylko wierzchołek przysłowiowej góry lodowej.

Gdy weźmiemy pod uwagę powyższe fakty zrozumiemy, że bezpieczeństwo Polski jest zagrożone. Nie mamy nawet pojęcia ilu banderowców jest w Polsce i ile broni udało się już przemyścić. Rząd powinien wyciągnąć odpowiednie wnioski na przykładzie islamizowanej Europy Zachodniej – jeśli mamy do czynienia z banderyzacją Polski to w przyszłości powinniśmy spodziewać się pierwszych ataków terrorystycznych.

Autorstwo: John Moll

Na podstawie: WP.pl, TVP.info

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl